

**Protokół nr XXIX /17
z posiedzenia Sesji Zwyczajnej Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski
z dnia 7 lutego 2017 roku.**

Obrady sesji odbyły się w sali posiedzeń Urzędu Gminy i Miasta w Gryfowie Śląskim.
Obrady trwały od 10⁰⁷ do 13³⁰

Na ogólną liczbę radnych 15 w obradach sesji udział wzięło 13 radnych wg załączonej listy obecności nr 1. W sesji nie uczestniczyli radni : Pan Jerzy Guzy oraz Pan Jarosław Stępiński. Ponadto w obradach sesji udział wzięli goście zaproszeni wg załączonej listy obecności nr 2

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej
4. Interpelacje i zapytania radnych
5. **Przyjęcie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego na terenie Gminy Gryfów Śląski, wprowadzonego ustawą – Prawo Oświatowe**
6. Dyskusja
7. Podjęcie uchwał
8. Przerwa
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych
10. Sprawy różne i organizacyjne
11. Zamknięcie sesji

PRZEBIEG POSIEDZENIA :

Ad. 1

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Robert Skrzypek otworzył XXIX Sesję Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śl. Powitał radnych, Burmistrza Gminy i Miasta Gryfów Śl.– Pana Olgierda Poniżnika wraz z kierownictwem Urzędu GiM, Przewodniczącą Rady Powiatu Lwóweckiego – Pana Daniela Koko oraz członka Zarządu Powiatu Lwóweckiego Panią Małgorzatę Szczepańską, kierowników i dyrektorów gminnych jednostek organizacyjnych, dyrektorów szkół oraz sołtysów. Powitał również media - Telewizję „Łużyce” „Lwówecki.info” oraz „Kurier Gryfowski ” a także przybyłych na sesję rodziców dzieci klas VI i mieszkańców miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy 12 radnych co stanowi quorum, toteż obrady są prawomocne – Rada może obradować i podejmować uchwały.

Ad. 2

Do proponowanego porządku obrad nie wniesiono uwag oraz propozycji zmian .

Ad. 3

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr XXVIII z sesji zwyczajnej Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski z dnia 28 grudnia 2016 r.

W wyniku głosowania protokół przyjęto bez uwag 12 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.

Ad. 4

Radny Arkadiusz Cichoń

- Wspomniał, iż stan techniczny hali sportowej w Gryfowie Śl. jest w coraz gorszym stanie. Wiadomo, że gmina pozyskuje środki z tytułu wynajmu tego obiektu, w związku z tym spytał czy jest możliwość, aby co roku wyasygnować określoną kwotę z pozyskanych z wynajmu hali środków na drobne remonty lub zakup niezbędnego sprzętu do użytku w hali sportowej ? Dodał, iż obecnie siatki na bramkach są już mocno zniszczone, listwy przypodłogowe odczepiają się, ściany również uległy zniszczeniu i wymagają drobnego remontu.
Chciałby również uzyskać informację od Pani Dyrektor M-GOK, na co są przeznaczane środki pozyskane z tytułu wynajmu hali sportowej ?
- Przypomniał, iż był już poruszany problem parkowania samochodów na drodze powiatowej przy ul. Wojska Polskiego na odcinku od mostu na potoku „Oldza” do skrzyżowania z ul. Rzeczną. Spytał, czy jest możliwość zwrócenia się do Zarządu Dróg Powiatowych o ustawienie w tym miejscu znaku o czasowym zakazie parkowania np. od godz. 7.00 do godz. 17.00, ponieważ samochody parkujące na ulicy zagrażają bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

Radny Grzegorz Piejko

- Zwrócił się z prośbą o wystąpienie z pismem do firmy „Tauron” o odnowienie i przywrócenie do pionu lamp oświetleniowych przy ul. Kolejowej na odcinku od skrzyżowania z ul. Jeleniogórska do stacji PKP. Wspomniane lampy są w bardzo złym stanie i w tym temacie nic nie jest zrobione. Dodał, że jeśli firma odmówi gminie remontu tych lamp, niech to robi na piśmie.
- Spytał jak długo jeszcze będzie rozkopany park im. A. Mickiewicza ? Już kilka miesięcy jest tam bardzo duża dziura, nic się z tym nie dzieje. Dlatego chciałby uzyskać informację, kiedy zostanie ona zasypana ?

Ad. 5

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Wspomniał, iż wraz z podpisem Prezydenta RP 9 stycznia 2017 roku likwidacja gimnazjum stała się faktem. Stało się to mimo sprzeciwu wszystkich organizacji samorządowych (jest ich 7) pomimo sprzeciwu związku ZNP, a także rodziców. Protestowali samorządowcy, protestowali rodzice, odbyło się kilka spotkań z Minister Panią Anną Zalewską m.in. zorganizowanego przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego i Wojewodę Dolnośląskiego, jako Burmistrz również zabierał głos, ale do Pani Minister to nie trafiało. Stwierdziła, iż głównym powodem likwidacji gimnazjum jest niewydolność wychowawcza, a przede wszystkim agresja i przemoc jaka się w tych szkołach wytworzyła. Naszym zdaniem gryfowskie gimnazjum jest i było od 17 lat oceniane pozytywnie w każdym wymiarze: wymiarze nauczania, wymiarze wychowania, wymiarze społecznym. Nie można wszystkiego uogólniać. Być może, że w jakiś warszawskich, czy krakowskich gimnazjach była inna sytuacja, ale nasze miejscowe gimnazjum sprawdziło się w tych warunkach i nie było potrzeby likwidacji.

Należy także podkreślić, że w 80% wychowankami gimnazjum byli uczniowie SP w Gryfowie Śląskim. Jeszcze raz podkreślam, że to nie był nasz wymysł. Ale teraz możemy sobie tylko pogadać i ponarzekać. Zadaniem władz jest realizacja prawa ustanowionego przez

Parlament czy nam się to podoba, czy nie podoba.

Po ogłoszeniu decyzji Prezydenta w gronie kierownictwa gminy rozważano różne warianty 1, 2, 3 i wypracowano wariant 4 zmodyfikowany. Dla władz gminy też nie jest to prosta decyzja. Konsultowano te decyzje z gronem pedagogicznym gimnazjum i szkół podstawowych. Następnie odbyło się spotkanie z zarządem Oddziału ZNP, jak również konsultowano wypracowane propozycje z Dolnośląskim Kuratorem Oświaty.

Pan Przewodniczący Rady zorganizował konsultację z radnymi naszej Rady Miejskiej, a następnie odbyły się odrębne posiedzenia wszystkich komisji Rady Miejskiej. W wyniku tych wszystkich konsultacji przedstawiam Wysokiej Radzie projekt uchwały, który został opublikowany 30 stycznia br. Po konsultacjach z radnymi wniesiono dwie autokorekty wykreślając z uzasadnienia punkt 3 i w podpunkcie b) zapis dotyczący szkół branżowych i takie uzasadnienie przedkładamy dzisiaj Wysokiej Radzie. Jest to naszym zdaniem projekt sprawiedliwy społecznie, można powiedzieć kompromisowy! Jest to projekt na dwa najbliższe lata do roku 2019 zgodnie z założeniami ustawy - Prawo Oświatowe. Te dwa lata pokażą, bo życie przynosi co miesiąc, co tydzień nowe sprawy, mamy świadomość, że nasze prawo jest niedoskonałe, że może nastąpić też jego nowelizacja. Szczególnie należy podziwiać szybkość jego wprowadzenia i determinację Pani Minister Anny Zalewskiej w tym zakresie.

Proszę więc Wysoką Radę o przyjęcie przedstawionego przeze mnie projektu uchwały.

Ponadto poinformował, iż w dniu 6 lutego br. na ręce Burmistrza GiM wpłynęło pismo podpisane przez 60 rodziców klas szóstych z prośbą o zaniechanie przemieszczania klas siódmych do budynku gimnazjum. W piśmie tym zostało zawarte również 5 pytań, na które postara się teraz odpowiedzieć.

1) Dlaczego uważacie, że Wasza decyzja jest słuszna i przeniesienie klas szóstych to dobre rozwiązanie ?

Uważam, że zaproponowane rozwiązanie jest sprawiedliwe społecznie, nie generuje dodatkowych kosztów, odciąża Szkołę Podstawową z jednoczesnym zagospodarowaniem obiektu Gimnazjum przez najstarszych uczniów między innymi poprzez wykorzystanie dobrze wyposażonych pracowni przedmiotowych.

2) Dlaczego nie inwestujecie w szkołę podstawową, tylko potężną kwotę 1.500.000 zł w świetlicę wiejską w Młyńsku ?

Społeczność Młyńska zabiega o budowę świetlicy od 10 lat. Jest to również społeczność naszej Gminy i im także należy się możliwość nowej świetlicy, bo stan obecnej jest krytyczny – azbestowy dach, duże zawilgocenie budynku, praktycznie powinna być zamknięta. Kultura jak i oświata jest jednym z 20 z katalogu zadań własnych Gmin. Społeczność Młyńska także ma prawo do tego, aby spotkać się w godnych warunkach na zebraniu wiejskim, żeby mieć gdzie zorganizować sobie jakąś uroczystość, mają tak samo do tego prawo jak wszyscy inni mieszkańcy do innych spraw. Przez 10 lat nie potrafiono rozwiązać tego problemu i to nie dlatego, że nie chciano, ale inne sprawy i protesty sąsiadów spowodowało to, że sprawa przez 4 lata odbijała się w organach nadzorczych samorządu, jest jednak już szczęśliwy finał, została zlecona nowa dokumentacja, ponieważ poprzednia już się zdezaktualizowała. W budżecie zostało zapisane na zadanie 1.200.000 zł, oczywiście jest to wartość kosztorysowa, ponadto na to zadanie pozyskamy kwotę 500.000 zł ze środków PROW. Natomiast co do inwestycji w Szkole Podstawowej - została wybudowana hala sportowa, wymieniono okna, została zrobiona elewacja budynku, będzie również wykonywana termomodernizacja budynku szkoły podstawowej łącznie z małą salą gimnastyczną zaplanowana na 2017/2018 rok.

My też byśmy chcieli, żeby Szkoła Podstawowa była nowoczesna, dobrze wyposażona, ale tego nie da się zrobić w tak szybkim tempie przemian, oraz w chwili kiedy gmina jest w obliczu wielu innych inwestycji i dofinansowania, aby wykorzystać środki unijne na dane zadania.

3) Dlaczego Straż Miejska powinna dostać nowy samochód, a nie można doposażyć sal lekcyjnych w szkole podstawowej ?

Takowy zapis został przyjęty przez Radę na grudniowej sesji. Radni wyszli z założenia, że kupno samochodu poprawi mobilność i skuteczność działania Straży Miejskiej. Taka była istota tego przedsięwzięcia. Oczywiście budżet jest realizowany przez cały rok i będziemy się jeszcze nad tym zastanawiać. To nie jest tak, że po przyjęciu budżetu zaraz w styczniu realizowane są wszystkie zadania. Być może będzie się jeszcze na ten temat dyskutować na komisjach Rady. Przed nami jeszcze 11 miesięcy realizacji budżetu.

4) Czy bezprzewodowe mikrofony są dla Was priorytetową sprawą ?

Tu nie chodzi o bezprzewodowe mikrofony, to chodzi o zwykłe nagłośnienie sali posiedzeń, pozwalające też na prawidłowy zapis przebiegu sesji, co wynika z paragrafu 54 Statutu Gminy i możliwością udostępnienia mieszkańcom, takie działanie to już standard. Po to są te mikrofony. Jeden ma słabszy głos, drugi głośniejszy. Być może nagłośnienie w ogóle nie byłoby potrzebne, jednak jest potrzeba nagrania i zapisu odbywających się posiedzeń. Pani Jolanta Kozdęba będąca inspektorem ds. obsługi rady ma duże doświadczenie, jednak nie jest w stanie w ferworze dyskusji nieraz bardzo trudnych, żarliwych wszystkiego zanotować (nie jest stenopistką) i szczegółowe zapisy odtwarza, których jakość zależy od odpowiedniego nagłośnienia. Idąc tym tokiem rozumowania można także powiedzieć, że po co w urzędzie komputery, można wrócić do liczydeł. Jest to też sprawa nowoczesności i postępu, dlatego też tego pytania w ogóle nie rozumie, ale każdy ma prawo pytać.

5) Dlaczego uchwała jest tworzona z korzyścią dla gimnazjum, a krzywdząca szkołę podstawową ?

Proponowana uchwała nie wyrządza żadnej korzyści, ani żadnej krzywdy, jest to jak już wspomniał na wstępie, kompromis wypracowany przez kierownictwo gminy i przez część komisji Rady. Gimnazjum będzie funkcjonowało jeszcze przez 2 lata i trzeba pozwolić na jego ukończenie z szacunkiem dla dzieci, a także 24 pracujących nauczycieli, którzy też są społecznością naszej gminy i proszę tak na to spojrzeć. Są to nauczyciele z dużym doświadczeniem, z dużym dorobkiem i jest to grono, które zasługuje na szacunek i tak prosi aby to potraktować. Znając wszystkie oceny kuratorskie szkoła ta postrzegana jest jako bardzo dobra. Jest to przejściowe, dajmy im dopracować do końca tych dwóch lat i nie róbmy z tego problemu. Uczniowie po klasie VI i tak przechodzili do VII, VIII i IX klasy gimnazjalnej i co się stało ? Na spotkaniu z rodzicami powiedziano, że te dzieci są wyrzucane. Czy wcześniej – przed rokiem też były wyrzucane ? Absolutnie nie. Dlatego popatrzmy na to nieco inaczej, popatrzmy w sposób taki kompleksowy, a nie przez pryzmat tylko uczniów klasy VI. Przy tej ustawie nie ma rozwiązań idealnych, są różne kontrowersje, wystarczy popatrzeć co się dzieje w całym kraju.

Kończąc dodał, że nie ma w obecnej chwili idealnych rozwiązań. W każdym wariantcie są kontrowersje. Uważa, że jest to najbardziej kompromisowe rozwiązanie i zwraca się z prośbą do Wysokiej Rady o przyjęcie zaproponowanego projektu uchwały. Emocje towarzyszą wszystkim, myśli jednak, że zostanie podjęta jakaś decyzja, a życie zweryfikuje co będzie dalej za te dwa lata.

Ad. 6

W dyskusji głos zabrali:

Radny Mateusz Królak

Spytał jak zgodnie z proponowaną uchwałą będzie wyglądała nauka w budynkach gimnazjum od 1 września 2019 r. ? Konkretnie chodzi mu o klasę VIII, która zostanie w tych budynkach - czy nauka będzie kontynuowana w budynku gimnazjum, czy klasa ta zostanie

przeniesiona do budynku szkoły podstawowej, bo po wykreśleniu punktu 3 w uzasadnieniu do uchwały tak naprawdę nie wiadomo jak to będzie wyglądało. Prosi o wyjaśnieni.

Radny Arkadiusz Cichoń

Nawiązując do zapisu zawartego w lit. „h” uzasadnienia „z analizy demograficznej wynika, że w roku szkolnym 2020/2021 w obu obiektach będzie jednakowa ilość oddziałów - po 12 w każdym obiekcie” spytał, skąd takie założenia? Ponadto mówi się, że jest to uchwała intencyjna i po 2 latach znowu przyszedli radni będą decydować. Dlaczego więc jest taki zapis? Ponadto nawiązując do roku szkolnego 2019/2020 przyszła klasa VIII pozostanie praktycznie sama w budynkach gimnazjum, (odejdzie kl. III gimnazjum i kl. VIII, a przejdzie obecna kl. V która będzie kl. VIII) Co się z nimi stanie? Czy wówczas część klas (nie wie ile jest oddziałów) zostanie włączone do budynków gimnazjum czyli zostanie wprowadzony podział rejonizacji? Ponadto wspomniał, iż żałuje, że radni nie otrzymali na posiedzenia komisji materiałów od dyrektorów szkół. Zabrakło mu tego na komisjach. W związku z tym spytał dlaczego radni tych materiałów nie otrzymali, mimo zapewnień dyrektorów, że takie materiały zostaną przygotowane i przekazane radnym?

Pani Małgorzata Poprawa - przedstawiciel rodziców

W imieniu rodziców poruszyła następujące kwestie: czy dzieci kl. VII i VIII uczące się w budynkach gimnazjum podlegałyby regulaminowi szkoły podstawowej czy gimnazjum? Dodała, że dzieci w szkole podstawowej chodzą w mundurkach. Rodzice mają obawy, czy dzieci ze szkoły podstawowej nie będą wyśmiewane przez innych. Rodzice mają również obawy co do kółek zainteresowań – ich dzieci od pierwszych klas szkoły podstawowej uczestniczą z tymi samymi nauczycielami w różnych kółkach zainteresowań i prawdopodobnie, aby w nich dalej uczestniczyć dzieci będą musiały wracać po zajęciach lekcyjnych do budynku szkoły podstawowej i tam albo czekać, albo się spóźnić na kółka zainteresowań. Podobnie na apele dzieci będą musiały przejść do budynku szkoły podstawowej. Wszystkie imprezy będą organizowane w szkole podstawowej np. Dzień Dziecka. Rodzice sfinansowali pracownię komputerową w szkole podstawowej. Na dzień dzisiejszy są środki finansowe na kolejne 6 komputerów, tak więc klasy nie będą musiały być dzielone, bo wszyscy będą mogli być w jednej grupie. Rodzice obawiają się również tego, że dzieci uczące się w budynkach gimnazjum będą miały „większy luz”, bo jest możliwość wyjścia poza teren gimnazjum i wiadomo, że dzieci chodzą na papierosa. Wiedzą również od wielu rodziców, że pojawia się tam nawet diler narkotyków i dzieci doskonale wiedzą od kogo mogą to kupić, nawet od niego mogą kupić papierosy. Rodzice chcą, aby dzieci uczyły się w tej samej szkole, u tych samych nauczycieli i u tych samych wychowawców. Żeby nie musiały chodzić między budynkami. Zaczyna się rok szkolny i zaczynają się zapisy na kółka zainteresowań, jest dużo chętnych dzieci, a miasto nie ma pieniędzy, aby zatrudnić dodatkowego nauczyciela. Rodzice obawiają się, że choćby dzieci chciały, to mogą nie zdążyć się zapisać, bo jest tak mało nauczycieli, że nie wiadomo czy ktoś będzie dla tych dzieci w gimnazjum te kółka zainteresowań prowadził. Rodzice bardzo chcą, aby dzieci zostały w tej samej szkole, w tej samej grupie a rodzice dołożą wszelkich starań, aby dzieciom było dobrze i aby miały wszystko. Rodzicom bardzo na tym zależy.

Rodzic

Dodała, że dzieciom trzech klas VI wychowawcy zrobili ankietę czy dzieci chcą przejść do drugiego budynku, czy chcą zostać. Tylko dwoje dzieci opowiedziało się za tym, że chcą przejść do drugiego budynku, a pozostałe czyli prawie w 100% chcą pozostać w szkole podstawowej. Nie chcą przechodzić, nie chcą opuszczać swojej szkoły - to też chyba o czymś świadczy. Dzieci boją się zmiany, nie chcą. Rodzice są tu na sali obrad ze względu na swoje dzieci.

Pan Robert Grzelczak – rodzic

Jest rodzicem szóstoklasisty i chciałby poruszyć pewne kwestie. Mówi się, że na górnych szczeblach Rządu, w Ministerstwie Edukacji wszystko zostało zrobione szybko, „na kolanie”. Tutaj, gdzie jesteśmy przed dylematem co będzie z naszymi dziećmi w kolejnych latach nauki, jak to będzie wszystko wyglądało z rodzicami nikt się nie konsultował. Było tylko zdawkowe spotkanie z Panem Dyrektorem Zatońskim, gdzie nic dokładnie nie zostało przedstawione. Rodzice stają dziś na tej sesji w podobnej sytuacji jak postawił ich Rząd, że konsultacji kompletnie żadnych nie było, jak rodzice to widzą, jakie mają dylematy związane z przenosinami naszych dzieci, jacy nauczyciele będą pracować, jak będą wyglądały kółka zainteresowań, zajęcia sportowe? Dlaczego jest taka sytuacja, że w momencie, kiedy dzieci mają jakieś pozaszkolne wyjazdy itd. tym dzieciom nie umożliwia się zajęć na hali sportowej, nie umożliwia się im treningów itd. bo to jest chyba na zasadach faktycznie komercyjnych. Dodatkowa sprawa dochodzi z kwestią uroczystości szkolnych. Jak można sobie wyobrazić uroczystości związane z rozpoczęciem i zakończeniem roku szkolnego, Święta 11 listopada, przygotowywanie różnych rzeczy, gdzie dzieci szóstoklasiści będą powiązane z klasami III – V w starym budynku. Na dzień dzisiejszy jest to sporo czasu związanego z przygotowaniem i taką migracją tych dzieci. Jako rodzica - zdenerwował go fakt, że nie było żadnych konsultacji. Dzisiejsza sesja mogła się praktycznie odbyć w spokoju bez udziału rodziców. Tym czasem rodzice nic nie wiedzą jak to wszystko będzie wyglądać w przyszłym czasie. Nawiązując do Szkoły Podstawowej w Uboczu spytał jak wygląda sytuacja z dotacjami tej szkoły? Czy klasy, które będą musiały tam organizować lekcje typu geografia, fizyka, chemia, tam trzeba będzie też poświęcić czas dla nauczycieli, zorganizować tych nauczycieli, a uczy się tam raptem trzydzieści parę uczniów. Klasy specjalistyczne też trzeba będzie dotować plus prawdopodobnie dojazdy nauczycieli.

Radny Arkadiusz Cichoń

Wspomniał, że subwencja idzie za uczniem w związku z tym spytał jak będzie z podziałem skoro uczniowie klas VII i VIII będą pod jurysdykcją dyrektora szkoły podstawowej, czyli subwencja będzie skierowana do szkoły podstawowej, a uczniowie będą chodzili do budynków gimnazjalnych. Jak te środki będą przekazywane?

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, iż na posiedzeniu komisji na którym państwo rodzice byli obecni i przedstawiali swoje wątpliwości i pytania, które również dzisiaj zostały przedstawione, poinformowano rodziców, że to rozwiązanie polega na tym, że uczniowie klasy VII a w kolejnym roku klasy VII i VIII będą uczniami szkoły podstawowej będą tylko pobierać naukę w obiektach gimnazjum. Nie będą podlegać Pani dyrektor gimnazjum tylko dyrektorowi szkoły podstawowej. Było też szereg pytań natury szczegółowej na które nie czuje się kompetentny do odpowiedzenia, ponieważ są to szczegóły organizacyjne na które najlepiej odpowiedziałby dyrektor szkoły podstawowej, czy będą to mundurki, gdzie składowana będzie odzież, czy będą ci sami nauczyciele – to wszystko jest w gestii organizacyjnej osoby odpowiedzialnej za organizację szkoły czyli dyrektora szkoły podstawowej. Jeśli chodzi o sprawy dotyczące wyposażenia sal, rodzice wspomnieli, że nie trzeba jakiegoś ekstra i drogiego wyposażenia, aby utworzyć pracownię bo są programy multimedialne, zajęcia z chemii, z fizyki jest to namiastka i nie trzeba jakiś odczynników, naczyń itd. Czyli jakby odpowiadając w tym wątku na pytanie dotyczące szkoły w Uboczu, tam również nie będzie potrzeby wyposażania klas w jakieś ekstra sprzęty do przeprowadzania eksperymentów fizycznych czy chemicznych, bo jest to na poziomie szkoły średniej. Jeśli chodzi o to, czy uczniowie będą na czas przechodzić, wszystko jest kwestią do rozpatrzenia i takiego zorganizowania planu lekcji, aby zajęcia odbywały się normalnie. Jeśli chodzi o wykorzystanie hali sportowej, można lekcje zorganizować na początku dnia dla uczniów lub na koniec dnia, aby nie było potrzeby zbędnego przechodzenia uczniów na zajęcia. Apele odbywają się raz na jakiś czas, czy święta w których uczestniczą uczniowie nie są też tak

często i sprawa przejścia nie stanowi naszym zdaniem problemu. Jest to jednak kwestia oceny indywidualnej.

Odnosząc się do pytań radnych Pana M. Królaka i Pana A. Cichonia poinformował, iż w dniu dzisiejszym podejmowana jest uchwała na 2 lata, ustalana jest sieć szkół do 31 sierpnia 2019r. Od września 2019 r. będzie funkcjonować nowa sieć na podstawie nowej uchwały Rady Miejskiej. Trudno w tej chwili powiedzieć jak to będzie funkcjonować, bo nie ma takiej wiedzy co będzie za 2 lata.

Pani Anna Jankowska – Skarbnik GiM

Nawiązując do pytania odnośnie podziału subwencji poinformowała, iż przy podziale subwencji nie przewiduje się żadnej rewolucji. Jakims dylematem będzie tylko kwestia kosztów utrzymania pomieszczeń. Zostanie to dopracowane. W tej chwili też dzieli się wydatki na nauczanie specjalne, bo trudno powiedzieć czy ten nauczyciel, który ma w klasie dwóch uczniów z orzeczeniem, jak podzielić tą jego godzinę pracy ? Jest kilka różnych możliwości, będzie to z dyrektorami szkół ustalane. Nie uważa, aby był tu jakiś problem. Wszystko jest kwestią dopracowania.

Rodzic

Wspomniała, że na posiedzeniu komisji rodzice byli zapewniani, że dzieci nie będą przechodziły z budynku do budynku. Poza tym jak dyrektor może dysponować czymś, gdzie nie jest się na miejscu ?

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Odparł, iż mówił o przechodzeniu uczniów jeśli chodzi o wykorzystanie hali sportowej, bo był taki zarzut, że uczniowie jak będą się uczyć w obiektach gimnazjum, to będą korzystać tylko z małej sali gimnastycznej, a nie będą mogli korzystać z dużej hali sportowej, która została wybudowana przy szkole podstawowej – tylko w tym kontekście była o tym mowa. Natomiast jeśli chodzi o zajęcia edukacyjne z pozostałych przedmiotów, to nie będzie potrzeby przechodzenia z ul. Uczniowskiej 11 na ul. Uczniowską 17. Wychowawcy będą ci sami, ale to powinien zapewnić dyrektor szkoły.

Radny Mateusz Królak

Poprosił o prawidłowy tekst uchwał z uwzględnionymi poprawkami, gdyż radni dysponują projektem uchwały o nieaktualnej treści.

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, iż skierowano pytanie do radnych po pierwszych dwóch komisjach, czy przedłożyć materiały z tym poprawkami, otrzymano informację - może nie od wszystkich radnych - że zostanie to omówione na sesji. Nie było więc potrzeby, aby przedstawiać dokumenty już w wersji ostatecznej. Jeśli jednak jest takowa potrzeba, to można to zrobić po przerwie.

Radny Mateusz Królak

Odnosząc się do punktu 3 w § 1 treści uchwały, gdzie przedstawiony jest w załączniku nr 3 plan nauki od 1 września 2019 r. spytał czy klasa VIII pozostanie w budynkach gimnazjum, czy będzie pobierała naukę w budynku szkoły podstawowej ? Przedstawiony projekt uchwały mówi również o nauce od 1 września 2019 r.

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, iż posługujemy się wzorem uchwały, które przygotowało Ministerstwo Edukacji i w jednym z załączników, czyli konkretnie w załączniku nr 3 jest on tak nazwany, jak zostało to przytoczone. W załączniku nr 3 jest mowa o tym, że będzie funkcjonować Szkoła Podstawowa przy ul. Uczniowskiej nr 17 z ewentualną inną lokalizacją przy ul.

Uczniowskiej 11. Tu nie jest kwestia czy ta VIII klasa będzie uczyć się w budynkach gimnazjum czy wróci do szkoły podstawowej – jest to kwestia decyzji dyrektora szkoły.

Pani Alicja Kownacka – Dyrektor Gimnazjum w Gryfowie Śl.

Wspomniała, iż większość rodziców miała u niej w szkole swoje dzieci w ciągu tych 17 lat jej funkcjonowania. W tej szkole nigdy nie było tzw. „fali”, nigdy nie było przemocy. Dziś rodzice mówią, że obawiają się, iż dzieci będą wyśmiewane z powodu noszenia fartuszków. O tym czy te fartuszki będą czy nie, będzie decydował dyrektor Zatoński a nie ktoś kto będzie wygaszał dwie klasy gimnazjalne. Tak więc nie wie, dlaczego rodzice są tak zaniepokojeni sytuacją dzieci. Siedzibą VII i VIII klasy będą budynki obecnego gimnazjum i o tym co tam będzie się działo będzie decydował dyrektor Zatoński, bo on od 1 września fizycznie jest dyrektorem jedynej w Gryfowie Śl. szkoły podstawowej. Nie ma innego dyrektora szkoły podstawowej. To jak on zdecyduje, jak on zorganizuje działalność tej szkoły będzie zależało od jego woli, konsultacji z rodzicami i innych czynników. Nic bez woli rodziców i dyrektora w tej szkole się nie zadzieje.

Gimnazjum będzie wygaszane przez 2 lata. Ktoś kto będzie wygaszał to gimnazjum, będzie gościnnie siedział w tej szkole, jako że budynki będą szkoły podstawowej. Na dzień dzisiejszy warunki w gimnazjum są znakomite, są świetnie warunki do sportu, co prawda nie ma tu hali sportowej, ale są dwie sale gimnastyczne, „Orlik” oraz znakomicie wyposażona siłownia z której państwa dzieci będą mogły korzystać. Wszystkie pracownie są bardzo dobrze wyposażone. Rodzice mówią o programach multimedialnych, są jednak przedmioty które są realizowane również w charakterze ćwiczebnym i sam program multimedialny absolutnie nie wystarczy bo nie zostaną zrealizowane podstawy programowe a tym samym dzieci nie będą miały umiejętności, o których mówił tu jeden z rodziców, że chcielibyście, aby dzieci były dobrze przygotowane. W gimnazjum znajduje się ponad 70 komputerów i dwie samodzielnie działające pracownie informatyczne, które będą na użytek waszych dzieci. One nie będą musiały chodzić do drugiej szkoły, ani nie trzeba będzie kupować sprzętu. Są projektory, są ekrany, wszystkie łącza. W szkole jest zainstalowany najnowszy monitoring. Dzieci są bezpieczne, nie wychodzą na przerwy poza teren szkoły, chociaż są przypadki, że ktoś wybiegnie i kupi sobie bułkę są to jednak sporadyczne sytuacje. Dyżury sprawuje w każdym budynku dwóch nauczycieli – jeden jest w budynku, drugi na boisku szkolnym. Wszystko można sprawdzić w monitoringu. Nie ma sytuacji, że dziecko jest w jakikolwiek sposób niebezpieczne. Od 17 lat każdego roku rodzice są pytani anonimowo w ankiecie o bezpieczeństwo w szkole. 93% - 97 % rodziców – i może to udowodnić – uważa szkołę jako bezpieczną i są zadowoleni, że dzieci chodzą do tej szkoły. Gorzej oceniają szkołę młodzi – tylko 85%, ale nie zawsze kocha się nauczyciela. Jeśli chodzi o narkotyki i papierosy faktem jest, że fale papierosów szkoła ma już za sobą. Dzieci przychodziły do gimnazjum już z nawykami. W tej chwili w I klasie gimnazjum jest uczennica, która pali i mówi, że pali już od dawna. Szkoła diagnozuje te kwestie, przygląda się dzieciom, nauczyciele umieją rozpoznawać, szybko wyłapują problemy i rozwiązują je. Nie ma patologii w szkole. Niepokojąca jest wypowiedź jednego z rodziców w sprawie narkotyków. Codziennie jest przeglądany monitoring, nie ma też sygnałów ani rodziców, ani mieszkańców Gryfowa czy od innych osób, że na terenie szkoły lub w jej okolicach działa jakiś diler. Kiedyś stał jakiś samochód koło szkoły, zostało to zgłoszone na policję, jednak okazało się, że nie było to związane z jakąkolwiek dilerką. Są robione pomiary zewnętrzne związane z kwestią narkotyków, dopalaczy itp. jest to robione nawet nie przez szkołę, ale przez Jelenią Górę, szkoła nie jest zagrożona patologią związaną z narkotykami i jest to oficjalny dokument. Natomiast dzieci mają wolność i spędzają przerwę tam, gdzie chcą wszystko jednak jest pod nadzorem nauczyciela dyżurnego. Dzieci będą w jednym miejscu, w jednej szkole, może być kłopot, że któryś nauczyciel będzie musiał dojść, będą z jednym wychowawcą, nie będzie podziału ani na klasy ani na wychowawców, wychowawcy będą ci sami. Gimnazjum jest szkołą wygasającą i nic nie będzie mieć do tego. Wręcz można powiedzieć, że sytuacja się

rozluźni, dzieci będą mieć więcej miejsca, będą miały przygotowane pracownie, bez konieczności doposażania. Zaapelowała, aby rodzice zaufali dyrektorowi Zatońskiemu i jego nauczycielom.

Rodzic

Rodzice uzyskali zapewnienie dyrektora szkoły podstawowej, że nie grozi dwuzmianowość bo w dalszym ciągu w szkole będzie miejsce.

Pan Dariusz Zatoński – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Gryfowie Śl.

Poinformował, że od kilku tygodni kiedy rodzice przychodzili do niego z pytaniami jak będzie wyglądało to przekształcenie, co w związku z tym grozi dzieciom mówił, że w przewidywanej strukturze szkoły podstawowej gdyby klasy VII pozostały w tym obiekcie, w którym obecnie są nie grozi im druga zmiana. I to potwierdza. Jeszcze raz zapewnia, że te informacje, które podawał nie były wzięte z sufitu, ale na podstawie ilości oddziałów, które mają powstać w przyszłym roku w klasie I, policzono pracownie, policzono klasy, wszystkie pomieszczenia, które są do dyspozycji szkoły i w dalszym ciągu potwierdza, to co już wcześniej powiedział.

Radny Mateusz Królak

Zgłosił wniosek o dopisanie w punkcie 3 uzasadnienia projektu uchwały, że klasa VIII kończy naukę w budynku gimnazjum. Żeby do końca nauki klasa VIII w roku 2019 pobierała naukę w budynku gimnazjum. Dodał, że jeśli w 2018 r. klasa ta zostanie przeniesiona do budynku gimnazjum, to nikt teraz nie gwarantuje, że w 2019r. ona będzie z powrotem tam chodzić. Jest to rok, gdzie klasa będzie się przygotowywała do egzaminów ośmioklasisty i nie będzie to dobre jeśli będzie ona z powrotem wracała do budynków szkoły podstawowej.

Radny Arkadiusz Cichoń

W kwestii formalnej nadmienił, ponieważ mówi się, że jest to uchwała intencyjna na dwa lata w dalszym ciągu ma problem z punktem 3, gdzie załącznik nr 3 wskazuje na sieć szkół od 1 września 2019 r. tak więc nie jest to uchwała intencyjna tylko na 2 lata. Dlatego też wnioskowałby o wykreślenie punktu 3.

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, że jak już wcześniej wspomniał załącznik nr 3 mówi o projekcie planu sieci publicznych szkół itd. cały układ uchwały wraz z załącznikami jest zgodny ze wzorem który przysłał i opublikował Minister Edukacji Narodowej i tam są te trzy załączniki. Tak więc nie możemy skreślić sobie 1, 2 lub 3 załącznika. Rada obecnej kadencji może sobie zaplanować, co będzie od 1 września 2019 r. i to jest ujęte w załączniku nr 3, natomiast jaka będzie struktura tej szkoły – czy VIII klasa zostanie w budynkach gimnazjum, czy wszystkie klasy będą w szkole podstawowej, to są szczegóły wynikające z ustaleń organizacyjnych. Załącznik nr 3 mówi o sieci szkół od 1 września 2019r., że będzie istniała tylko i wyłącznie szkoła podstawowa w Gryfowie Śl., szkoła podstawowa w Uboczu oraz szkoła podstawowa w Rzęsinach. To jest projekt planu sieci szkół publicznych, a wiadomo czym się różni projekt od uchwały, która będzie podejmowana w 2019 r.

Radny Grzegorz Piejko

Poprosił o informację, czy w tym roku kiedy wygaśnie gimnazjum, będzie istniała szkoła podstawowa łącznie z budynkami gimnazjum, czy bez tych budynków?

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, iż wszystko będzie zależeć od tego, jak zostanie podjęta dzisiejsza uchwała. Jeśli uchwała zostanie podjęta, to zapis ten będzie aktualny - Szkoła Podstawowa im.

Bohaterów Łużyckiej Brygady WOP – adres siedziby szkoły: ul. Uczniowska 17, inna lokalizacja prowadzenia zajęć dydaktycznych ul. Uczniowska 11. To jest projekt. Załącznik nr 1 określa plan sieci, załącznik nr 2 również plan sieci, a załącznik nr 3 jest to projekt planu sieci.

Pan Robert Grzelczak – rodzic

Spytał, gdy gimnazjum zostanie już wygaszone, to jak będzie funkcjonować szkoła podstawowa jako całość? Jak będą przydzielone poszczególne klasy? Jakie klasy będą funkcjonować w budynku szkoły podstawowej a jakie w budynkach po gimnazjalnych?

Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował, iż uchwała, która ma być obecnie podjęta, będzie obowiązywać do czasu wygaśnięcia gimnazjum, do czasu kiedy wyjdzie ostatnia klasa gimnazjum. A co się będzie działo dalej, będzie o tym decydować nowa Rada i nowy Burmistrz. Nie wiadomo jak to będzie wyglądało. Według obecnego projektu uchwały wszystkie budynki będą podlegały szkole podstawowej, ale co, gdzie i jak - ta uchwała tego nie precyzuje. Uchwała ta jest na dwa lata, dopóki będzie gimnazjum.

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Dodał, iż 1 września 2019r. gimnazjum zostanie włączone do szkoły podstawowej przy ul. Uczniowskiej 17 i z tym dniem, zgodnie z załącznikiem nr 3 jest tylko i wyłącznie jedna szkoła podstawowa, która ma w swojej strukturze organizacyjnej obiekty przy ul. Uczniowskiej 17 i wszystkie obiekty przy ul. Uczniowskiej 11. Decyzją przyszłych radnych będzie kwestia, czy ze względu na malejącą mimo wszystko ilość uczniów po roku 2020 całkowicie wystarczy obiekt obecnej szkoły podstawowej do objęcia nauką w klasach I – VIII. Wówczas solą w oku przyszłych władz samorządowych będzie kwestia zagospodarowania budynków po gimnazjum, albo odwrotnie. Niestety nie w naszej gestii jest ta decyzja jak to będzie wyglądało za dwa lata.

Radny Mateusz Królak

Wspomniał, iż dlatego dalej dąży do tego, aby w uzasadnieniu w punkcie 3 wpisać, gdzie ta VIII klasa ma pobierać naukę. Teraz jest to klasa V w 2017 r. będzie to klasa VI, w 2018r będzie to klasa VII, która przejdzie do budynków gimnazjum, a w 2019 r. będzie klasa VIII która sama zostanie w budynkach gimnazjum i być może wróci do budynków szkoły podstawowej. Tego się obawia, dlatego prosi o zabezpieczenie prawidłowej formy edukacji tej klasy VIII. Chodzi o to, że jeśli ta klasa przyjdzie już do budynków gimnazjum, to niech skończyłaby już naukę w tych budynkach. Bo wychodzi tak, że ta klasa będzie raz tu, raz tam. Nie wyobraża sobie sytuacji, gdzie ci młodzi ludzie co roku będą musieli się uczyć pod koniec swojej nauki w różnych budynkach.

Pan Daniel Koko – Przewodniczący Rady Powiatu Lwóweckiego

Zwrócił się o wyjaśnienie, bo nie bardzo rozumie, mówi się o projekcie uchwały. Projekt uchwały jest wtedy, kiedy Rada nad nim jeszcze debatuje, natomiast po jej przegłosowaniu nie będzie to już projekt tylko uchwała, tyle że będzie ona funkcjonowała przez 2 lata. Natomiast jeśli chodzi o wniosek Pana Mateusza Królaka, nie jest to żadne bezpieczeństwo w tym momencie, bo w 2019 r. będzie już nowa Rada, która może podjąć inne decyzje. Dlatego nie widzi tu żadnego bezpieczeństwa w tej kwestii.

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, iż proponowana uchwała określa 3 załączniki - nr 1 plan sieci publicznych szkół, nr 2 ustala plan sieci prowadzonego publicznego gimnazjum, nr 3 określa projekt planu sieci szkół, to co organ prowadzący by chciał od 1 września 2019r. była taka a nie inna struktura szkół. Taka a nie inna, bo to wynika z prawa oświatowego, nie może być inna na

terenie Gminy Gryfów. Są trzy szkoły i one będą ośmioletnimi szkołami podstawowymi. A że jest rozbieżność i gra słów w postaci „projekt” a „plan”, to są dwie różne rzeczy. My wprowadzamy w załączniku do uchwały projekt planu sieci co jest zgodne z przepisami wprowadzającymi prawo oświatowe. Niestety nic na to nie poradzi, że taki Pani Minister przygotowała projekt uchwały rady.

Radny Arkadiusz Cichoń

Wspomniał, że dalej ma obawy, czy w ten sposób nie zamyka się drogi dla przyszłej rady, która może będzie widziała inaczej funkcjonowanie oświaty w gminie w 2019 r. Może będzie widziała, że dwie szkoły podstawowe, może jedna szkoła podstawowa. Dlaczego trzeba już teraz głosować załącznik 3 ? Skoro ma decydować o tym nowa Rada, to prosi o wykreślenie załącznika nr 3.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Poinformował, iż podjęta uchwała, zostanie przesłana do Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, który zaopiniuje tą uchwałę albo pozytywnie, albo negatywnie. Ma na to 3 tygodnie po otrzymaniu uchwały. W przypadku wykreślenia załącznika, kurator wiedząc, że wynika on z ustawy przywróci nas do porządku. Wspomniany załącznik nie jest naszym wymysłem, lecz wynika z zapisu ustawy. Być może w jakiejś części jest niezgodny z logiką, ale jest wymuszony przez ustawę, ponieważ te załączniki są obligatoryjne. Jeśli nawet zostanie wykreślony, to i tak kurator da nam wskazanie w tej kwestii. Rola Kuratora w nowym systemie edukacji znacznie wzrosła. Wyraża się to również w opiniowaniu i zatwierdzaniu arkuszy organizacyjnych co kiedyś robił sam organ prowadzący. Tak więc należy wziąć pod uwagę to, że można się tu narazić na uwagi kuratora w tej sprawie.

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, iż art. 206 przepisów wprowadzających prawo oświatowe mówi o tym co w uchwale określa się – plan sieci publicznych szkół podstawowych, plan sieci prowadzonych przez gminę publicznych gimnazjum, warunki włączenia dotychczasowych gimnazjów do publicznych ośmioletnich szkół podstawowych – dzień rozpoczęcia działalności przez ośmioletnią szkołę podstawową, rok szkolny w którym rozpoczyna się kształcenie w klasie I ośmioletniej szkoły podstawowej, dzień zakończenia działalności gimnazjum, oraz projekt planu sieci publicznych szkół podstawowych od dnia 1 września 2019 r. Nic na to nie poradzi, że taki zapis wprowadzono do ustawy. Gmina powieliła to, co dostała we wzorze i co naszym zdaniem powinno się znaleźć w projekcie uchwały. Tak jak już wspomniał Burmistrz, nad nami jest jeszcze jedna opoka w postaci kuratora. To co proponuje Pan radny Królak zostanie dopisane do uzasadnienia, natomiast biorąc pod uwagę techniki legislacyjne nie zgadza się na wykreślenie załącznika nr 3 co proponuje Pan radny Cichoń. Trudno, postępuje tak jak mu wiedza pozwala i literalne czytanie tekstu ustawy oraz wzory, które otrzymano do wykonania.

Radny Arkadiusz Cichoń

Spytał, czy poprzez to nie zamykamy sobie drogi, że dojdzie do takiej sytuacji, że na ul. Uczniowskiej 17 będzie tyle klas a mniej młodzieży, a zapis że oddziały szkoły podstawowej będą musiały być w 2, 3, 4 budynkach nie zablokuje możliwości ruchu dla dyrektora szkoły podstawowej.

Pan Jerzy Andrzejczak – Sekretarz GiM Gryfów Śl.

Poinformował, iż obiekty od dnia 1 września wchodzi w strukturę organizacyjną szkoły podstawowej, która ma nad sobą organ prowadzący, który będzie decydował wspólnie z rodzicami, z dyrektorem szkoły a przede wszystkim z radnymi co konkretnie będzie – czy będzie nauka w szkole podstawowej na ul. Uczniowskiej 17, czy też z wykorzystaniem obiektów przy ul. Uczniowskiej 11 a może inny sposób wykorzystania tych budynków.

Następnie Pan Jerzy Andrzejczak na prośbę Przewodniczącego Rady Miejskiej przedstawił jeszcze raz wszystkie proponowane zmiany w zapisach projektu uchwały oraz w treści załączników i treści uzasadnienia.

Do projektu uchwały nie wniesiono więcej pytań.

Ad. 7

Na ogólną liczbę radnych 15 w głosowaniu nad uchwałami Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski udział wzięło 13 radnych .

Rada Miejska Gminy Gryfów Śląski podjęła następujące uchwały:

1. **Uchwałę nr XXIX/150/17** w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego na terenie Gminy Gryfów Śląski, wprowadzonego ustawą – Prawo Oświatowe.
podjęto 7 głosami za przy 3 głosach przeciwnym i 3 głosach wstrzymujących się
2. **Uchwałę nr XXIX/151/17** w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/146/16 Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski z dnia 28 grudnia 2016 roku w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfów Śląski uczestniczącym w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub gminę
podjęto 13 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się

Ad. 8

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 10 minutową przerwę w obradach sesji.

Ad. 9

Po przerwie głos zabrała **Pani Małgorzata Szczepańska** – członek Zarządu Powiatu Lwóweckiego .

Nawiązując do tematu oświaty poruszyła temat Zespołu szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Gryfowie Śl. Wspomniała, że szkoła ta jest dobrze wyposażona, ma piękne sale, w dniu wczorajszym rozstrzygnięto przetarg na kolejną pracownię, która zbliży szkołę do XXI wieku, ale szkoła ta musi mieć też uczniów. Dlatego też zwróciła się o pomoc, prosząc jednocześnie o dobre słowo na temat tej szkoły. Zaapelowała również o wspólnotowe działanie w kwestii budżetu powiatowo – gminnego, bo jeśli w powiecie będzie dobrze, to również w gminie będzie całkiem nieźle.

Pan Daniel Koko – Przewodniczący Rady Powiatu Lwóweckiego

Wspomniał, iż podjęto dziś trudną decyzję, a głosowanie nie było łatwe, ponieważ w tym przypadku nie było dobrego rozwiązania , było to jak Pan Burmistrz wspomniał rozwiązanie kompromisowe, które zawsze dotyka którąś ze stron. Ubolewa jednak nad tym i prosi radnych i przedstawicieli świata polityki w Gryfowie Śl. żeby próbować łagodzić spory . Ten podział, który się tworzy na naszych oczach - bo on się tworzy – podzielił rodziców obu szkół, podzielił nauczycieli. Musimy temu przeciwdziałać i próbować, aby takie coś nie miało miejsca. Żyjemy w tej lokalnej społeczności , wszystkie dzieci i wszystkie szkoły są nasze (tu nie ma twoja, moja), każdy w każdej chwili może stanąć po tej drugiej stronie barykady

i może coś od kogoś potrzebować. Dlatego wszyscy powinni być zgodni i te podziały jakoś próbować łagodzić, żeby to co się dzieje na „górze” nie miało wpływu tu „na dole” i aby tych podziałów było jak najmniej.

Natomiast nawiązując do wypowiedzi Pani Małgorzaty Szczepańskiej również zaapelował i wspomniał, że problem oświaty dzisiaj, na tej sesji się nie skończy i w dniu dzisiejszym się go nie rozwiąże. Jak zostało to już wspomniane mamy bardzo fajną szkołę, ale ta szkoła nie może funkcjonować bez uczniów. Z niepokojem patrzy na to, że coraz więcej uczniów z naszej gminy trafia do innych szkół, omijając naszą gryfowską wspaniałą szkołę. Tu należałoby wspólnie znaleźć przyczynę dlaczego tak się dzieje i próbować to rozwiązać, bo Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych jeśli chodzi o ucznia może nie przetrwać, a jeśli ta szkoła nie przetrwa, to straci nie powiat, ale stracą wszyscy, stracą przede wszystkim mieszkańcy i uczniowie Gminy Gryfów Śl. To nie jest szkoła powiatowa, jest to szkoła nas wszystkich, również mieszkańców Gryfowa, bo jest tu - na tym terenie. Patrząc na to co się wydarzy za rok, za dwa, za trzy o bycie szkół będzie decydowała demografia, która jak wszyscy wiemy jest niekorzystana dla szkół przez kilka jeszcze następnych lat. O tym dziś na sesji się nie mówiło, ale wiadomo, że wraz z obniżeniem demografii nauczyciele będą w coraz trudniejszej sytuacji, bo będzie dla nich coraz mniej pracy czy to w szkole podstawowej, czy w gimnazjum, które jest wygaszane, czy w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych. Dziś my gryfowianie, dyrektorzy, nauczyciele musimy robić wszystko i pracować na to, żeby ZSOiZ, który jest na naszym terenie funkcjonował i istniał, bo jest to nasze dobro wspólne i nauczyciele czy w wygaszanym gimnazjum czy w szkole podstawowej, którzy są wykwalifikowani i wykształceni będą mieli możliwość wypracowania godzin po sąsiedzku a nie będą musieli się tulać po innych miejscowościach żeby zarobić na przysłowiowy chleb. To jest w naszym wspólnym interesie. Ratujmy wspólnie Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych, który jest w dobrej kondycji jeśli chodzi o infrastrukturę, o bazę, o kadrę pedagogiczną, natomiast cały czas permanentnie już od kilku lat jest w złej kondycji jeśli chodzi o nabór uczniów. Tworzy się szansa, że ten jeden rocznik później już docelowo będzie więcej w tej szkole i róbmy wszystko, aby tych uczniów do tej szkoły przyszło jak najwięcej, bo to jest nasze wspólne dobro.

Radny Grzegorz Piejko

Zwrócił się z prośbą do koleżanek i kolegów radnych, bo w zależności od tego jaka jest sytuacja na sali obrad, w zależności kto jest gościem, to koledzy radni albo przyjmują dany projekt uchwały, albo go nie przyjmują. Dzisiaj można wywnioskować, że chcemy pomóc dla zespołu szkół, ale jeszcze niedawno temu była prośba o wsparcie 2.000 zł na wyposażenie siłowni i niestety koledzy radni stwierdzili, że to nie jest nasza szkoła i nie należy jej pomagać. Więc nie uśmiechajmy się, tylko jeśli mamy wspomóc tą szkołę, to zaczniemy pomagać tej szkole a nie tylko się uśmiechać. Zwrócił się z prośbą do radnych, aby wspomogli tą szkołę. On ją wspomógł i prosi, aby inni też ją wspomogli.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych udzielili:

I. Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Radnemu Arkadiuszowi Cichoniowi

- Nawiązując do zakupu potrzebnego sprzętu na halę sportową poinformował, iż nie mówi NIE. Razem z Panią Skarbnik zostaną podjęte próby znalezienia jakiś środków na ten cel, być może z pieniędzy przeciwdziałania alkoholizmowi uda się coś wyasygnować. Jednocześnie zwrócił się z prośbą do Dyrektora – Pana Zatońskiego, który odpowiedzialny jest za administrację tego obiektu, aby przedłożył listę zakupu niezbędnego sprzętu do hali sportowej. Przypomniał, iż planowany koszt utrzymania

hali sportowej na 2017r. wynosi 148.282 zł. Ponadto na wniosek radnych zmniejszono opłatę dla klubów sportowych o połowę. Nie mniej jednak po otrzymaniu listy niezbędnych zakupów, postara się pomóc w tej sprawie.

- Odnosnie kwestii parkowania samochodów na ul. Wojska Polskiego, zostanie skierowany wniosek do Zarządu Dróg Powiatowych o wprowadzenie czasowego zakazu parkowania.

Radnemu Grzegorzowi Piejko

- Obecnie trwa inwentaryzacja oświetlenia ulicznego. Po jej zakończeniu, będzie wiadomo, które lampy wymagają wymiany, czyją stanowią własność itd. i wtedy zostanie podjęta decyzja. Planuje się dokonać modernizacji oświetlenia kompleksowo i spłacać niniejszą inwestycję z zaoszczędzonych pieniędzy w wyniku zmniejszonego zużycia energii. Na przestrzeni miesiąca kwietnia br. być może uda się już przedstawić i omówić ten temat na komisjach Rady Miejskiej.
- Co do wykopu w parku im. A. Mickiewicza poinformował, iż wykop zostanie zabezpieczony poprzez ogrodzenie go np. płotkiem, gdyż taśma jest mało trwała. Natomiast została już wykonana dokumentacja na przebudowę kanalizacji na skrzyżowaniu ul. Sikorskiego, ul. Kolejowej i części parku. Wraz z nadejściem warunków pogodowych rozpocznie się realizacja tego zadania, dlatego na przełomie lutego i marca br. zostanie sporządzone zapytanie ofertowe na to zadanie.

Radny Mateusz Królak

Korzystając z obecności radnych powiatowych, zwrócił się z prośbą, aby na Radzie Powiatu rozważyć budowę parkingu naprzeciwko budynku szkoły Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych przy ul. Wojska Polskiego. Jest tam miejsce, które obecnie jest szutrowe i gdzie parkują uczniowie, jednak jest tam możliwość wybudowania dużego, z prawdziwego zdarzenia parkingu wtedy wprowadzenie znaku zakazu parkowania na drodze, nie byłoby uciążliwe dla mieszkańców, którzy również mogliby zaparkować samochody na wspomnianym parkingu.

Radny Arkadiusz Cichoń

Nawiązując do odpowiedzi Pana Burmistrza na interpelację w sprawie doposażenia hali sportowej poinformował, iż chodziło mu o wprowadzenie stałego zapisu np. 10 % środków uzyskanych z tytułu wpływów za wynajem hali sportowej w skali roku na doposażenie sprzętu i drobne naprawy zniszczeń powstałych w wyniku użytkowania obiektu. Powinno przeznaczać się pewne środki na utrzymywanie hali, a nie tylko pobieranie opłat.

Ad. 10

W sprawach różnych głos zabrali:

1) Radny Ryszard Sawczak

Poinformował, iż wykonał już balustradę na ul. Łąkową, jednak ze względu na to, że istnieje tam potrzeba zabetonowania dwóch metalowych słupów, prace może wznowić dopiero po ustąpieniu mrozów. Jak tylko będą sprzyjające warunki pogodowe balustrada zostanie zamontowana.

2) Pani Anna Jurgielewicz - mieszkanka Gryfowa Śl.

Szanowni Państwo chciałabym przedstawić moją sprawę, która ciągnie się od 2014 roku, kiedy runął mur zabytkowy. Sprawa dotyczy przebudowy muru oporowego, który łączy się poprzecznie z murem, który uległ zawaleniu, oraz przebudowy komórek, które stały przy

murze oporowym i służyły nam lokatorom budynku na ulicy Sanatoryjna 4 w Gryfowie Śl. do składowania opału na zimę. Budynek nasz nie ma piwnic ani innych tego typu pomieszczeń. Obok domu stała murowana pralnia, ale Pan Burmistrz nakazał jej rozbiórkę. Niestety nie widać końca moich problemów, ponieważ Pan Burmistrz robi wszystko aby jak najdłużej opóźniać odbudowę komórek. Komórki i pralnia stały na gruncie, którego właścicielem jest Gmina, decyzją Pana Burmistrza wszystko zostało rozebrane i tak zostaliśmy pozbawieni wszystkich pomieszczeń gospodarczych. W budynku mieszkają trzy rodziny, ale Pana Burmistrza to nie interesuje, gdzie będziemy składować opał. W roku 1986 złożyłam podanie do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gryfowie Śl. o remont mieszkania i o wybudowanie komórki. Otrzymałam pisemną odpowiedź od Pani Kierownik Słodkowskiej, że w 1987 roku będzie modernizacja budynku i zostaną postawione nowe komórki dla wszystkich lokatorów. Cierpliwie czekaliśmy, jednak na próżno bo ciągle były ważniejsze sprawy. Mieszkanie, w którym mieszkam przy ulicy Sanatoryjnej 4 od 1969 roku było mieszkaniem zastępczym, zostałam w tym mieszkaniu pod warunkiem, że będzie wykonany remont mieszkania oraz postawiona komórka. Remont mieszkania wykonano, ale komórek nie postawiono i tak zostaliśmy z drewnianymi szopami oraz coraz bardziej walącym się murem oporowym, przy którym stały te szopy. Przez mur wycieka szambo na murze rośnie drzewo. My te wszystkie problemy zgłaszamy, ale urzędnicy nie podejmują żadnych działań naprawczych. W 1998 roku wykupujemy mieszkania, budynek sprzedany jest po obrysie, grunt pod budynkiem dzierżawimy. Po wykupie mieszkania otrzymuję od Pani Słodkowskiej Książkę Obiektu Budowlanego naszego budynku w którym jest zalecenie wybudowania komórek gospodarczych przy ulicy Sanatoryjna 4, jest to rok 1991, 1992 a w 1993 zapisana jest informacja "rozebranie komórek drewnianych i wybudowanie z pustaków". Lata płyną, mur oporowy jest w coraz gorszym stanie technicznym. Jest rok 2014, rok katastrofy budowlanej muru przy ulicy Rzecznej. Na odbudowę i remont murów pozyskano kwotę 2,5 miliona zł. Kwota ta nie została w całości wykorzystana, o czym można było się dowiedzieć z informacji zawartych w Kurierze Gryfowskim z października 2014 roku. W latach 2014-2016 trwa korespondencja między mną- Anną Jurgielewicz, a Panem Burmistrzem, odbywają się spotkania, również w obecności Pani dyrektor Biura Senatorskiego Rafała Ślusarza oraz radnej Pani Bożeny Burak dotyczące remontu muru oporowego, który miał być zrobiony i odbudowy komórek. Na moje liczne pisma i zapytania kierowane do Pana Burmistrza otrzymuję odpowiedź, że nie będzie nic robione, następnie, że mur będzie zabezpieczony, a komórki zostaną rozebrane i Pan Burmistrz nie pozwoli postawić nowych. Wobec powyższego decyduję się nagłośnić sprawę w mediach, po nagłośnieniu sprawy otrzymuję pismo z 30.06.2016 roku, że do 8 lipca mam opuścić komórkę, ponieważ firma przystąpi do remontu muru oporowego. Żeby zrobić mur trzeba rozebrać komórki. Opróżniłam swoją komórkę, węgiel i drewno musiałam umieścić w mieszkaniu, Pana Burmistrza nie obchodzi gdzie dam opał. Firma rozebrała nasze trzy komórki 24.09.2016 roku a remont muru rozpoczął się dopiero 11.10.2016r.

Proszę Państwa do przebudowy był mur oporowy o długości 17,70 m, zrobione jest 16,40 m, a 1,30 m muru oporowego bezpośrednio przylegającego do przebudowanego muru, nie jest wyremontowany, ponieważ Pan Burmistrz nie kazał tego robić!

Taką informację przekazał mi Pan Inspektor Nadzoru Budowlanego w dniu odbioru to jest 22.12.2016r. Moim zdaniem ten odcinek muru nie został wyremontowany tylko dlatego, aby nie odbudować komórek. Nie jestem budowlancem ale wiem, że brak drenażu odprowadzającego wody gruntowe i opadowe przy murze oporowym od strony naszego budynku, a przecież wylana ława o szerokości ponad 2 metrów i na tym stoi żelbetonowy mur o szerokości 40 cm. Odległość od budynku do muru wynosi 3m. Z muru wyprowadzone są dreny, a za murem jest skarpa na ponad 2m wysokości i takiej wysokości jest mur podtrzymujący skarpe, więc przy tym murze mają być odbudowane nasze komórki. Chciałabym się dowiedzieć czy w naszej Gminie obowiązuje Prawo Lokalne i Prawo Lokatora do dostępu źródła ciepła, w moim przypadku jest to pomieszczenie gospodarcze, w

którym mogę składować opał. Z perspektywy czasu widzę, że dwie rzeczy jakie obiecali mi pracownicy Urzędu się spełniły - pierwsza, że opał będę woziła w workach i trzymała w domu, a druga że nie odbudują naszych komórek. Zaproponowano nam abyśmy sobie sami postawili boksy 1m x 3 bez umiejscowienia, a jesteśmy w strefie "A" i na wszystko potrzebne jest zezwolenie.

Uważam, że skoro Pan Burmistrz wydał decyzję o rozebraniu komórek i pralni to proszę niech odbuduje, a nie przerzuca koszty postawienia pomieszczeń gospodarczych na nas lokatorów. Komórki stały ponad 50 lat, a murowana pralnia jeszcze dłużej i była w dobrym stanie technicznym.

Jeżeli ktoś z Państwa byłby zainteresowany, jestem w posiadaniu całej dokumentacji - pisma, podania oraz zdjęcia muru, komórek, pralni w różnych fazach.

Jednocześnie chcę Panu przypomnieć Panie Burmistrzu, że miały być rozbierane tylko te pomieszczenia, które można było rozebrać, a nie tak jak Pan zrobił w naszym przypadku, pozbawiając nas wszystkich pomieszczeń gospodarczych. Wiedząc, że zbliża się zima, a my nie mamy gdzie złożyć opału, bo tak jak wspomniałam budynek nie ma piwnic. Czy Państwo radni i Pan Burmistrz chcieliby w takich warunkach mieszkać? Mieszkańcy budynku są już osobami starszymi. To jest XXI wiek. Pan Burmistrz traktuje nas jak zło konieczne, najlepiej by się nas pozbył.

Pan Olgierd Poniżnik - Burmistrz GiM

Wspominał, iż poruszony temat jest wszystkim znany, ponieważ informował o tej sprawie zarówno na komisjach rady jak i na sesji. Jest to jedna z trudniejszych spraw, która ciągnie się już od 2014r. Najważniejsze jest to, że mur doczekał się finału i 20 grudnia 2016r. jego odbudowa została zakończona. Prace były odebrane bez uwag, Pani Jurgielewicz również uczestniczyła przy odbiorze. Koszt inwestycji wyniósł 100.439 zł wraz z dokumentacją, nadzorem budowlanym i nadzorem archeologicznym, który był potrzebny ponieważ jest to strefa ścisłej ochrony konserwatorskiej. Rozpoczęcie inwestycji nieco się opóźniło ponieważ konserwator zażądał pełnej dokumentacji. Gmina musiała również uzyskać pozwolenie na budowę. Być może po zimie pojawią się jakieś drobne usterki, jednak jak każda praca podlega gwarancji i po zimie nastąpi przegląd gwarancyjny. Komisja odebrała prace bez zastrzeżeń, Pani Jurgielewicz również nie wniosła uwag. Po 30 minutach od odbioru w sekretariacie Urzędu GiM znalazło się pismo, gdzie Pani Jurgielewicz zastrzega sobie odprowadzenie дренаżu, odbudowę komórek, ale przede wszystkim дренаż, odprowadzenie wód i odbudowę kawałka muru. W tej sprawie udzielono Pani pisemnej odpowiedzi, że дренаż wyremontowanego muru oporowego został wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną oraz wiedzą techniczną projektanta i inspektora nadzoru. Projektował to bardzo doświadczony projektant, był również doświadczony inspektor nadzoru i jako Burmistrz ma prawo wierzyć im, że wszystko wykonano zgodnie ze sztuką budowlaną co potwierdzili. Ponadto w kwestii remontu muru łączącego budynek mieszkalny z remontowanym murem oporowym jest to przypór budynku – Sanatoryjna 4, której remont nie był zaplanowany w dokumentacji technicznej, gdyż nie stanowi własności gminy. Jest to zasadnicza sprawa. Natomiast jeśli pojawią się jakieś usterki w okresie gwarancyjnym, to gmina wnikliwie się nad tym pochyli. Drugą sprawą jest problem odbudowy komórek. Pani o to walczy i mówi, że gmina rozebrała komórki. To nie były komórki, były to strzępy rozwalających się komórek i żeby odbudować mur trzeba było je rozebrać. Abstrahuje od tego co ZB GKiM zrobił, czy nie zrobił przez 30 lat. Obecnie po konsultacji z radcą prawnym prawo nie zezwala Burmistrzowi na odbudowę wspomnianych komórek. Żaden funkcjonujący w obrocie prawnym przepis nie nakłada na gminę obowiązku odbudowy boksów czy też komórki w szczególności wobec osób mających status właścicieli lokali, a takim statusem pani Jurgielewicz się posługuje. Obowiązku takiego nie wprowadza również ustawa – prawo lokalowe, ponieważ nie ma ustawy o takiej nazwie. Bezzasadne jest więc żądanie Pani Jurgielewicz o wskazanie przez gminę podstawy prawnej, ponieważ nie można wskazać takiej podstawy, która nie istnieje. Rozebranie budynku, w którym niegdyś mieściła się pralnia zostało dokonane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ponadto nikt z lokatorów budynku nie miał roszczeń do tego i nie zostały one udowodnione i gmina także ich nie uznaje. Na zakończenie Burmistrz dodał, że jeśli gmina zrobiłaby „wyłom” i nawet za zgodą Rady Miejskiej w wyjątkowej sytuacji wybudowałaby wspomniane komórki, to w każdej chwili inni mieszkańcy również zwrócą się o odbudowanie komórki przez gminę. W związku z tym jeszcze raz oświadcza, że gmina nie będzie odbudowywać komórki dla pani Jurgielewicz. Gmina może pomóc ze wskazaniem miejsca. Nie upiera się przy drewnianej komórce, rozmawiał nawet z Konserwatorem Zabytków. Być może należałoby to zrobić w nieco inny sposób np. z pustaków, być może inaczej zlokalizować i na ten temat można jeszcze rozmawiać. Generalnie Konserwator też nie jest zachwycony, ale znając Pani sytuację, że faktycznie nie ma gdzie przechowywać opału wyraziłby zgodę na budowę komórki. Dodał, iż nie ma tu jakiegś niechęci. Najważniejsze, że udało się odbudować mur i nie grozi on zawaleniem, znaleziono na to środki finansowe, natomiast co do komórki jego stanowisko w tej sprawie jest jednoznaczne. Jeśli Rada Miejska zdecyduje, że należy te komórki odbudować ze środków gminy, to oczywiście wykonuje polecenia Rady, ale jest to niezgodne z prawem, bo w konsekwencji będzie wiele innych osób, które również będą chciały, aby gmina odbudowała im komórki. Pani podnosiła jeszcze taką sprawę, że sfinansuje materiały budowlane, a Burmistrz da środki na wykonawcę. Takiej możliwości również nie ma, ponieważ to także wiąże się z tym, że należy znaleźć środki na odbudowanie tej komórki. Gmina zrobiła mur, który jest obecnie bezpieczny, jeśli trzeba będzie dokonać poprawek gwarancyjnych to się je wykona, chociaż wątpi, aby była taka potrzeba. Została wykonana balustrada, usunięto zakrzaczenia i zadanie gminy zostało wykonane. Dodał, iż pozyskanie środków w wysokości 2.500.000 zł na odbudowę murów nie było łatwe. W wielu miejscowościach mury się zawaliły i nie ma wsparcia finansowego. Bez względu na to, co się mówi o Burmistrzu i jego dokonaniach, uważa, że odbudowa murów jest to jedno z sukcesów miasta. Tyle ma do powiedzenia w tej sprawie.

Pani Anna Jurgielewicz - mieszkanka Gryfowa Śl.

Zwróciła się z prośbą o udzielenie pisemnej odpowiedzi ?

Pan Olgierd Poniżnik - Burmistrz GiM

Poinformował, iż nie będzie już udzielał pisemnej odpowiedzi, ponieważ udzielił pisemnej odpowiedzi w tej sprawie i jego decyzja w kwestii odbudowy komórek jest ostateczna. Koszty odbudowy komórki musi ponieść Pani Jurgielewicz.

3) Pani Jadwiga Bilicz – mieszkanka Gryfowa Śl.

Poprosiła o wyjaśnienie spraw, które dotyczą ul. Zaulek na której mieszka.

- 1) Dlaczego nie została wyremontowana ulica Zaulek po zawaleniu się fragmentu muru oporowego, data kwiecień 2014r.. Minęło dwa lata pozostały dziury, nierówności, poniszczone tafle kamienne, w trakcie opadów jest błoto, trudności w chodzeniu.
- 2) Nie ma zainteresowania również, że przychodzą dzieci na ulicę Zaulek wchodzą na wyremontowany mur latają, skaczą to grozi niebezpieczeństwo.
- 3) Dlaczego wjeżdżają kierowcy samochodów z poza terenu miasta korzystają z naszej ulicy i nielegalnie parkują ? Stawiają samochody pod komórkami, wejściem budynku nr 2 . Plac ulicy Zaulek miał być przeznaczony wyłącznie dla mieszkańców i kierowców samochodów z powodu rozbiórki garaży. Miał też być chodnik koło muru a rosną tu chaszcze i brzydko to wygląda.
- 4) Miały być ścięte wszystkie rosnące drzewa część pozostała za wyremontowanym murem otaczającym nasz budynek nr 1 ul. Zaulek.
- 5) Sprawa smogu - właściciel budynku przy ul. Zaulek zatruwa nam powietrze, wydobywający się gęsty szary dym z komina w nieprzyjemnym zapachu rozciąga się w

koło naszych budynków. W godzinach popołudniowych do późnych, wieczorem jest szaro.

6) Właściciel drugiego budynku przy ul. Zakątek posadził w swoim ogrodzie blisko muru, który został wyremontowany krzaki leszczyny, gdy się rozrosną to będą drzewa, a korzenie wgłębią się w mur. Odległość powinna wynosić bynajmniej 0,5 metra.

7) Ostatnia sprawa: śmietniki i Plac jest okazją dla pijaków, którzy tu przychodzą piją i zanieczyszczają śmietnik, jest toaletą publiczną. Tak samo psy bezpańskie czy prowadzone przez właścicieli załatwiają się, po nich się nie sprząta, bo po co? Unosi się nieprzyjemny zapach, rozmnażają się zarazki i pchły.

Na powyższe kwestie poprosiła o merytoryczną odpowiedź na piśmie. Treść pisma przekazała Burmistrzowi GiM, a wszystkim podziękowała za uwagę.

Pan Olgierd Poniżnik - Burmistrz GiM

Wspominał, iż Pani Jadwiga przedstawiła szereg racji. Temat jest mu znany. Przekazał Straży Miejskiej, aby codziennie patrolowała wspomniany rejon miasta. W piśmie poruszono kilka problemów, które wymagają rozpoznania na miejscu. Zostanie dokonana wizja lokalna, a odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

W dalszej części obrad Burmistrz GiM poinformował, iż już po raz piąty Kapituła Konkursu przyznała tytuł „Społecznika Roku Gminy i Miasta Gryfów Śląski”.

Laureatem edycji 2016 r. został **Pan Krzysztof Babiak**, który otrzymał honorowy tytuł „**Społecznik Roku 2016 Gminy i Miasta Gryfów Śląski**” za bardzo aktywną, społeczną działalność przejawiającą się wielkim zaangażowaniem w zbieraniu środków na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, za inicjatywę i współorganizację wielu imprez sportowych m. in. „Bieg Gryfitów”, Turniej Piłki Nożnej z okazji Święta Niepodległości oraz doskonałą współpracę z młodzieżą w zakresie krzewienia kultury fizycznej. Jest osobą ze wszech miar wszechstronną, nie odmawia nigdy pomocy w różnych sytuacjach.

Wręczenia statuetki dokonali Burmistrz GiM – Pan Olgierd Poniżnik oraz Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Robert Skrzypek.

4) Radny Arkadiusz Cichoń

Zaprosił wszystkich obecnych na sali na Mistrzostwa Powiatu w tenisie stołowym szkół ponadgimnazjalnych, które odbędą się w dniu 9 lutego 2017r. od godz. 9.00 w budynku szkoły przy ul. Wojska Polskiego w Gryfowie Śl.

5) Burmistrz GiM

Zaproponował przedstawienie planu modernizacji budynku M-GOK w Gryfowie Śl. Dodał, iż być może byłyby jeszcze jakieś propozycje zmian, to jest okazja, aby je jeszcze zgłosić ponieważ na dniach planuje się zlecić już wykonanie dokumentacji w tym zakresie.

Uzgodniono, iż prezentacja planu modernizacji M-GOK odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu obrad sesji.

Więcej spraw nie zgłoszono.

Ad. 11

Przewodniczący Rady zamknął XXIX obrady sesji Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski.

Protokołowała

Jolanta Kozdęba

Przewodniczył

Robert Skrzypek